

Muzułmanka

Martwi mnie to, że stereotypy mają na ludzi większy wpływ, niż wiedza oparta na faktach...

Często obcy ludzie rozpoczynając rozmowę ze mną zadają pytanie: 'A skąd pochodzi mąż'? Nie liczy się dla nich jak mam na imię, czym się zajmuję na co dzień, jakie studia skończyłam... nawet to, czy w ogóle mam tego męża czy nie (a nie mam ☺) - moja chusta dla wielu osób oznacza 'zniewoloną przez męża-Araba kobietę'.

Mało kto jednak zdaje sobie sprawę z tego, że Arabowie stanowią zaledwie niecałe 15% wszystkich żyjących na świecie muzułmanów, a dodam, że jest nas ponad 1.8 miliarda - ludzi przeróżnych narodowości, kultur, kolorów skóry. Nie ma również potrzeby aby mi współczuć z powodu tego, że noszę chustę - to moja własna, świadoma decyzja. Podobnie jak sam Islam. Czuję się wolna i szczęśliwa.

To właśnie moja religia pobudziła we mnie ciekawość świata. Mieszkałam w kilku krajach. Ciągłe się czegoś uczę.

Jeśli chcesz dowiedzieć się kim jestem, w co wierzę i jak wygląda codzienne życie muzułmanki w Polsce - zapraszam!

Chętnie opowiem o tym, czego o Islamie i muzułmanach nie usłyszysz w mediach.